

Sygn. akt II Ka 598/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 września 2013 r.

Sąd Okręgowy w Zamościu II Wydział Karny w składzie :

Przewodniczący: SSO Grażyna Gorzko (spr.)

Sędziowie: SO Beata Krzysztofiak

SO Mirosław Kędrak

Protokolant: st.sekr.sąd. Krystyna Duras

przy udziale Prokuratora Prok. Okręg. Joanny Lisiczyńskiej

po rozpoznaniu w dniu 16 września 2013 roku

sprawy **J. P.**

oskarżonego z art.233§1 kk

na skutek apelacji, wniesionej przez prokuratora

od wyroku Sądu Rejonowego w Biłgoraju

z dnia 27 maja 2013 r. sygn. akt II K 91/13

I. zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy, uznając apelację za oczywiście bezzasadną ;

II. kosztami postępowania odwoławczego obciąża Skarb Państwa.

/-/ Na oryginale właściwe podpisy.

Sygn. akt II Ka 598/13

UZASADNIENIE

J. P. został oskarżony o to, że w dniu 9 listopada 2012 r. w B. w sprawie o sygn. akt Ds. 1723/12/D (RSD 717/12) prowadzonej przez Komendę Powiatową Policji w B., a nadzorowanej przez Prokuraturę Rejonową w Biłgoraju, będąc pouczony o odpowiedzialności karnej za zeznanie nieprawdy zeznał niezgodnie z prawdą, iż w dniu 17.10.2012 r. nie spotkał się i nie rozmawiał ze S. B., nigdy nie jechał samochodem S. B. i nigdy tym samochodem nie kierował, w sytuacji gdy w dniu 17.10.2012 r. jechał samochodem S. B. marki H. (...) o nr rej. (...) 155 razem ze S. B. i M. G. (1) i samochodem tym wjechał do rowu, zaś jego zeznania służyły za dowód w toczącym się postępowaniu o sygn. Ds. 1723/12/D tj. o występki z art. 233 § 1 kk.

Wyrokiem z dnia 27 maja 2013 roku, sygn. akt II K 91/13 Sąd Rejonowy w Biłgoraju, oskarżonego J. P. uniewinnił od popełnienia zarzucanego mu czynu.

Apelację od tego wyroku wniósł na niekorzyść oskarżonego Prokurator Rejonowy w B.. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił: 1. obrazę prawa materialnego tj. art. 233 § 1 kk polegającą na uznaniu, iż zeznanie nieprawdy przez J. P. nie wyczerpywało znamion czynu zabronionego określonego w tym przepisie; 2. obrazę przepisów postępowania mającą

wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie art. 424 § 2 kpk polegającą na tym, iż Sąd I Instancji nie wyjaśnił okoliczności czy uniewinniając oskarżonego od popełnienia czynu z art. 233 § 1 kk brał pod uwagę jego odpowiedzialność z art. 235 kk oraz z art. 236 § 1 kk podczas gdy uzasadnienie wyroku powinno zawierać wszystkie okoliczności, które Sąd miał na względzie przy rozstrzygnięciach zawartych w wyroku; 3. obrazę przepisów postępowania, tj. art. 6 kpk, art. 74 § 1 kpk mającą wpływ na treść orzeczenia polegającą na ustaleniu, iż zeznając nieprawdę J. P. realizował prawo do obrony w sytuacji gdy przekroczył on prawo do obrony oraz złożył niezgodne z prawdą zeznania, które nie pozostawały w związku przyczynowo-skutkowym z jego ewentualną odpowiedzialnością karną.

Wnosił o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Biłgoraju.

Sąd Okręgowy rozważył, co następuje:

Apelacja Prokuratora jest bezzasadna w stopniu oczywistym i nie zasługuje na uwzględnienie.

Na wstępie należy przypomnieć, że postanowieniem z dnia 13 grudnia 2012 roku na podstawie art. 17 § 1 pkt 1 kpk – wobec niepopełnienia przez podejrzanego zarzuconego mu czynu, umorzono dochodzenie w sprawie Ds. 1723/12/D przeciwko S. B. podejrzanemu o czyn z art. 178 a § 1 kk. W toku tego postępowania przygotowawczego obciążające S. B. zeznania złożyli występujący wówczas w charakterze świadków: J. P., M. G. (1) oraz ustalona osoba nieletnia. Wersji zdarzeń przedstawionych przez wyżej wymienionych świadków nie potwierdzili pozostali świadkowie przesłuchani w postępowaniu przygotowawczym, będący bezpośrednimi naocznymi świadkami zdarzenia z udziałem pojazdu S. B.: J. G., M. G. (2), T. S. i B. S., którzy zgodnie zeznali, że S. B. nie kierował pojazdem H. (...), zajmował miejsce na tylnych siedzeniach samochodu. Z relacji M. G. (2) i J. G. wynikało, że to J. P. był kierującym, zaś M. G. (1) zajmował miejsce pasażera.

Bezsporne jest, że wyrokiem Sądu Rejonowego w Biłgoraju z dnia 27 lutego 2013 roku w sprawie II K 52/13 M. G. (1) został uznany za winnego zarzucanego mu czynu wyczerpującego dyspozycję art. 233 § 1 kk.

W przypadku przypisania czynu z art. 233 § 1 kk, rola sądu sprowadza się przede wszystkim do wykazania zaistnienia znamion strony podmiotowej - umyślności działania bądź zaniechania.

Tymczasem oskarżony J. P. wyjaśnił, że zeznał tak ja zostało to sformułowane w zarzuconym mu czynie, ponieważ chciał uniknąć odpowiedzialności karnej za opisane zdarzenie drogowe. Sąd Rejonowy spełnił zaś te wymagania, dokonując oceny tychże wyjaśnień w kontekście ich wiarygodności i oceny prawnokarnej. Zaznaczyć przy tym trzeba, że umyślność może w przypadku przestępstwa złożenia fałszywych zeznań przejawiać się zamiarem bezpośrednim albo wynikowym. Minimalnym warunkiem spełnienia znamion strony podmiotowej w odniesieniu do omawianego przestępstwa jest przewidywanie przez sprawcę nieprawdziwości jego oświadczeń o posiadanych wiadomościach na temat faktów badanych w postępowaniu i zarazem godzenie się z tym stanem, wyrażające się złożeniem takich zeznań w formie przewidzianej przez prawo procesowe. Podkreślenia przy tym wymaga, że zakresem czynu wyczerpującego znamiona przestępstwa złożenia fałszywych zeznań objąć można tę treść zeznań, do której odnoszą się przesłanki strony podmiotowej (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 15 stycznia 1999r., II KKN 129/97, Prok. i Pr. 1999/9/1). Natomiast podkreślenia wymaga także fakt, że nie popełnia przestępstwa fałszywych zeznań, ten kto umyślnie składa nieprawdziwe zeznania dotyczące okoliczności mających znaczenie dla realizacji jego prawa do obrony (art. 6 kpk). Takie stanowisko zajął Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 20 września 2007 r., I KZP 26/07 odpowiadając na zagadnienie prawne wymagające wykładni ustawy: - czy osoba przesłuchiwana w sprawie w charakterze świadka w postępowaniu toczącym się in rem o przestępstwo, którego popełnienie może zostać jej zarzucone, złoży fałszywe zeznania w tym lub innym postępowaniu, co do okoliczności związanych z tym przestępstwem lub działalnością przestępczą w obawie przed grożącą odpowiedzialnością karną - korzysta z prawa do obrony, jak osoba podejrzana (art. 6 kpk), polegającego na braku obowiązku dostarczenia dowodów na swoją niekorzyść (art. 71 § 1 in fine kpk - nemo se ipsum accusare tenetur). Sąd Najwyższy wskazał, że istota problemu w sprawie - dotyczy, zakresu bezkarności fałszywych zeznań złożonych przez osobę, której zachowanie mogło być przedmiotem odpowiedzialności karnej, a więc gdy te zeznania mają znaczenie dla realizacji przez nią prawa do obrony (art. 6 kpk). Sąd Najwyższy, przystępując

do rozważenia tak ujętego zagadnienia, już na wstępie stwierdził, że prawo do obrony jest fundamentalnym prawem obywatelskim gwarantowanym Konstytucją RP oraz przepisami konwencji międzynarodowych, które Polska podpisała i ratyfikowała, a które przez to stały się częścią wewnętrznego porządku prawnego (art. 8 ust. 2 Konstytucji RP). Przepis art. 42 ust. 2 Konstytucji RP gwarantuje każdemu, przeciwko komu jest prowadzone postępowanie karne, prawo do obrony, we wszystkich stadiach tego postępowania. Zasadę prawa do obrony w polskim procesie karnym statuuje przede wszystkim art. 6 kpk. Jedną z gwarancji tak rozumianego prawa do obrony jest ustanowione w art. 175 § 1 kpk prawo oskarżonego do milczenia w procesie, wyrażające się w uprawnieniu do odmowy odpowiedzi na poszczególne pytania lub do odmowy składania wyjaśnień, a także unormowana w art. 74 § 1 kpk reguła *nemo se ipsum accusare tenetur*. Stosownie do treści tego ostatniego przepisu oskarżony (podejrzany) nie ma obowiązku dowodzenia swojej niewinności ani obowiązku dostarczania dowodów na swoją niekorzyść. Z obu tych unormowań wynika zatem brak obowiązku samooskarżania się, a więc i dostarczania dowodów przeciwko sobie. Zauważyć przy tym należy, że ostatni z przepisów stanowi realizację wymogu wynikającego z art. 14 ust. 3 lit. g ratyfikowanego przez Polskę Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych ONZ, otwartego do podpisu 19 grudnia 1966 r. (Dz.U. z 1977 r. Nr 38, poz. 167), w myśl którego każda osoba oskarżona o popełnienie przestępstwa ma prawo, na zasadzie równości, do niezmuszania do zeznawania przeciwko sobie lub do przyznania się do winy. Zgodnie z brzmieniem tego przepisu należy zatem przyjąć, że zakres zastosowania zasady *nemo tenetur* jest szerszy niż gwarancje procesowe oskarżonego (podejrzanego). Chroni ona bowiem także każdego uczestnika postępowania karnego, który zobowiązany jest do składania oświadczeń procesowych (świadka, biegłego, strony postępowania), a który w razie ujawnienia przestępstwa mógłby być narażony na odpowiedzialność karną. Zatem chroni potencjalnego podejrzanego jeszcze przed postawieniem mu jakiegokolwiek zarzutu, od momentu popełnienia czynu [por. Z. Sobolewski: Samooskarżenie w świetle prawa karnego (*nemo ipsum accusare tenetur*) Warszawa 1982 r., s. 11; P. Wiliński: Zasada prawa do obrony w polskim procesie karnym, Kraków 2006 r., s. 356]. Również Europejski Trybunał Praw Człowieka uznaje prawo do milczenia oraz wolność od samooskarżenia za elementy "składowe międzynarodowych standardów stanowiących o istocie rzetelnego procesu", potwierdzając tym samym prawo każdego człowieka do ochrony przed "niestosownymi naciskami ze strony organu przesłuchującego, który dąży do zmuszenia jej do ujawnienia obciążających ją okoliczności". Takie stanowisko zajął m.in. w sprawie Paul Serves przeciwko Francji, równocześnie przy tym uznając za "nielegalną próbę przesłuchania w charakterze świadka osoby, która z dotychczasowych działań organów może wnioskować, że złożone przez nią zeznania zostaną wykorzystane w przyszłości przeciwko niej samej" [wyrok z dnia 20 października 1997 r., RJD 1997– VI, § 45– 47 w: M. A. Nowicki: Europejski Trybunał Praw Człowieka, Orzecznictwo, t. 1 (Prawo do rzetelnego procesu sądowego), Kraków 2001, s. 42].

Wobec wyczerpującego temat, stanowiska Sądu Najwyższego, które Sąd Odwoławczy w pełni podziela i aprobuje, należy stwierdzić, że nietrafny jest zarzut podniesiony w apelacji oskarżyciela publicznego, dotyczący obrazy przepisów prawa materialnego w postaci art. 233 § 1 kk.

Chybiony jest również drugi z zarzutów apelacyjnych, dotyczący naruszenia przepisów postępowania w postaci art. 424 § 2 kpk, poprzez nie rozważenie odpowiedzialności oskarżonego z art. 235 kk oraz art. 236 § 1 kk. Po pierwsze należy stwierdzić, że Sąd należycie uzasadnił wyrok uniewinniający, wskazując na podstawy prawne, które przemawiały za uchyleniem bezprawności czynu o którego popełnienie został oskarżony J. P., po drugie wobec treści aktu oskarżenia i braku innych poza art. 233 § 1 kk zarzutów Sąd *meriti* nie miał obowiązku odnosić się do strony podmiotowej a tym bardziej strony przedmiotowej przestępstw stypizowanych w art. 235 kk i 236 § 1 kk. Ponadto jeżeli oskarżyciel publiczny uważał, że takie przepisy prawa materialnego zostały naruszone czynem oskarżonego mógł dać temu wyraz w akcie oskarżenia zamieszczając stosowne zarzuty, bądź też uczynić zarzut ich obrazy materialnej w niniejszej apelacji, a tak się przecież nie stało.

Na uwzględnienie nie zasługiwał również trzeci z zarzutów apelacyjnych, dotyczący obrazy przepisów postępowania w postaci art. 6 kpk i 74 § 1 kpk. Co do tych zarzutów, Sąd Odwoławczy w zasadzie wypowiedział się dokonując oceny zarzutu z punktu pierwszego apelacji, dotyczącego obrazy art. 233 § 1 kk, dlatego już tylko formalnie należało

stwierdzić, że oskarżony J. P. nie przekroczył prawa do obrony, a wręcz odwrotnie korzystał z niego zgodnie z dyspozycją kwestionowanego przepisu art. 6 kpk.

W ocenie Sądu Okręgowego również przepis art. 74 § 1 kpk w żaden sposób nie został naruszony. Przepis art. 74 § 1 kpk zwalnia bowiem oskarżonego od obowiązku dostarczania dowodów na swoją niekorzyść. W kontekście wspomnianych powyżej uprawnień procesowych sprawcy przestępstwa (prawa do obrony art. 6 kpk) również wolność od samooskarżania (art. 74 § 1 kpk) trzeba też uznać, że wyłączenie bezprawności dotyczy również każdego zeznań złożonych w toku przesłuchania w charakterze świadka dotyczących jego zachowania stanowiącego przestępstwo, co jest realizacją przezeń prawa do obrony. Uznanie w takich okolicznościach odpowiedzialności karnej takiej osoby za występki z art. 233 § 1 kk stanowiłoby, w istocie, pozbawienie jej fundamentalnego prawa do nieobwiniania się i niedostarczania dowodów przeciwko sobie. Bez wątplenia, składając fałszywe zeznania, znalazła się ona w sytuacji kontratypowej. Z jednej strony, jako świadek, była obarczona obowiązkiem mówienia prawdy (art. 233 § 1 k.k.), a z drugiej, z racji rzeczywistego udziału w zdarzeniu, na którego temat zeznawała, miała prawo nieobciążania samej siebie (art. 74 § 1 k.p.k.). Bezsporna, także w wymiarze konstytucyjnym, doniosłość tej ostatniej normy procesowej przesądza o tym, że z tych kolidujących ze sobą (w takiej sytuacji) dóbr trzeba poświęcić dobro prawidłowego funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości, bo to ono jest przedmiotem ochrony występkę określonego w art. 233 § 1 k.k. (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 1 kwietnia 2005 r., IV KK 42/05, OSNKW 2005, z. 7– 8, poz. 66).

To, kiedy zostały złożone zeznania świadka i w jakim postępowaniu karnym, jest w istocie obojętne. Istotna jest bowiem tylko ocena, czy składając fałszywe zeznania, osoba ta korzystała z przysługującego jej z mocy Konstytucji prawa do obrony.

Ustalenie zaistnienia warunków bezkarności należy zawsze do organu procesowego. Obarczanie organu procesowego wymogiem dokonywania takich ustaleń powoduje, że zgłoszone przez Prokuratora Prokuratury Krajowej obawy co do możliwości uznania bezkarności składania fałszywych zeznań przez "każdą osobę mogącą być potencjalnie podejrzaną" są nieuprawnione. (tak też uchwała SN z dnia 20 września 2007 r., I KZP 26/07, OSNKW 2007/10/71, Prok.i Pr.-wkł. 2007/12/9, OSP 2008/4/46, Biul.SN 2007/9/13, Lex Nr 298949).

Nie dopatrując się uchybień podlegających uwzględnieniu z urzędu, Sąd Okręgowy zaskarżony wyrok utrzymał w mocy

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu uzasadniają przepisy art. 632 pkt 2 kpk.

Wobec powyższego orzeczono jak w części dyspozytywnej wyroku.

/-/ Na oryginale właściwe podpisy.